



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny **(1949)**

Wspólne posiedzenie
Komisji Ustawodawczej (361.)
oraz Komisji Praw Człowieka,
Praworządności i Petycji (231.)
w dniu 11 stycznia 2011 r.

VII kadencja

Porządek obrad:

1. Pierwsze czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego (druk senacki nr 1012).
2. Pierwsze czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego (druk senacki nr 1037).

(Początek posiedzenia o godzinie 8 minut 04)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Komisji Ustawodawczej Piotr Zientarski)

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Dzień dobry państwu.

Rozpoczynamy wspólne posiedzenie Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji oraz Komisji Ustawodawczej.

W pierwszym punkcie porządku obrad naszego wspólnego posiedzenia jest pierwsze czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego; druk senacki nr 1012. Przedstawicielem wnioskodawców jest pan senator Zbigniew Cichoń. W drugim punkcie mamy pierwsze czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego; druk senacki nr 1037.

Co prawda są to odrębne inicjatywy ustawodawcze, ale mają ze sobą pewien związek, dlatego proponuję, ażebyśmy nad tymi dwoma punktami prowadzili łączną dyskusję. Rozstrzyganie o tych dwóch kwestiach, dwóch uregulowaniach, co prawda odrębnych, ale bardzo ze sobą... One powinny być, krótko mówiąc, kompatybilne, a takie nie są. Właśnie dzisiaj będziemy starali się wypracować tę kompatybilność.

Bardzo proszę panią mecenas Konieczko o zreferowanie punktu pierwszego i drugiego. Bardzo proszę.

**Ekspert do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Katarzyna Konieczko:**

Dziękuję bardzo.

Może krótko przypomnę, że pierwsza z inicjatyw podjętych przez Komisję Ustawodawczą realizuje wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 2 czerwca 2010 r. w sprawie o sygnaturze SK 38/09. Sprawa dotyczyła zaskarżalności postanowień w przedmiocie wyłączenia sędziego. Trybunał uznał, iż rozwiązanie polegające na uniemożliwieniu stronie złożenia zażalenia na postanowienie oddalające wniosek o wyłączenie sędziego sądu drugiej instancji, wniosek, który, dodajmy, został złożony dopiero przed tym sądem, godzi w konstytucyjnie poręczone prawo do sądu. Przede wszystkim nie gwarantuje prawa do bezstronnego sądu w takim stopniu, w jaki należy to prawo wywodzić z konstytucji. Mając na uwadze zarówno sugestie płynące z uzasadnienia wyroku Trybunału, jak również podniesiony tutaj problem, komisja zgłosiła projekt, w którym proponuje się rozszerzenie katalogu postanowień podlegających za-

żaleniu, katalogu ujętego obecnie w art. 394¹ §1 kodeksu postępowania cywilnego, o dodatkowe orzeczenie, to jest o orzeczenie oddalające wniosek o wyłączenie sędziego. W takim wypadku strona, która domagała się wyłączenia sędziego niegwarantującego, jej zdaniem, bezstronnego rozpatrzenia sprawy, po złożeniu wniosku, który został oddalony, mogłaby złożyć zażalenie na postanowienie sądu drugiej instancji do Sądu Najwyższego.

Komisja zgłosiła też propozycję zmiany brzmienia art. 53¹ kodeksu postępowania cywilnego, sugerując się wypowiedzią zawartą w uzasadnieniu, mającą charakter postulatu *de lege ferenda*. Zmiana miałaby polegać na wykreśleniu przesłanki oczywistej bezzasadności, co skutkowałoby tym, że wniosek o wyłączenie sędziego, zgłoszony ponownie, to znaczy ponownie oparty na tych samych przesłankach bądź też oczywiście bezzasadny... Do tej pory były one odrzucane, a po przyjęciu nowego brzmienia tylko wniosek oparty na tych samych przesłankach byłby odrzucany, a wniosek oczywiście bezzasadny byłby oddalany. I w takim wypadku strona nadal miałaby prawo do wniesienia zażalenia.

Jeśli chodzi o punkt drugi naszego dzisiejszego posiedzenia, to dotyczy on projektu, który przewiduje instancję zażalenia poziomego w przypadku innych postanowień sądu drugiej instancji. Są to postanowienia określone mianem porządkowych, dotyczące skazania świadka, biegłego, strony, jej pełnomocnika oraz osoby trzeciej na grzywnę, zarządzenia przymusowego sprowadzenia i aresztowania świadka oraz odmowy zwolnienia świadka i biegłego od grzywny, a także zwolnienia świadka od przymusowego sprowadzenia. Te bowiem postanowienia sądu podlegają zażaleniu tylko w takim przypadku, gdy są wydawane przez sąd pierwszej instancji, natomiast wówczas, gdy zapadają w postępowaniu drugoinstancyjnym, nie podlegają już żadnemu zaskarżeniu. Komisja zaproponowała przyjęcie rozwiązania polegającego na tym, że strona mogłaby wnieść zażalenie, tyle że nie do sądu wyższej instancji, a do tego samego sądu, tylko orzekającego w innym składzie.

Podsumowując, powiem, że mamy do czynienia z projektami, z których pierwszy przewiduje model dewolutywnego zażalenia do Sądu Najwyższego w przypadku postanowienia w przedmiocie wyłączenia sędziego, a drugi, również w przedmiocie postanowień wydawanych przez sąd drugiej instancji, przewiduje inne rozwiązanie. Jest to rozwiązanie polegające na wprowadzeniu tak zwanej instancji poziomej, kiedy to zażalenie rozpoznaje ten sam sąd, ale już w innym składzie. Dziękuję.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Dziękuję bardzo.

Witam serdecznie przedstawiciela ministerstwa, pana dyrektora Bołonkowskiego. Bardzo proszę. Udzielam głosu panu dyrektorowi.

**Dyrektor Departamentu Legislacyjno-Prawnego
w Ministerstwie Sprawiedliwości
Jan Bołonkowski:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Jeśli chodzi o projekt opisany w druku nr 1037, wprowadzający instytucję tak zwanego zażalenia poziomego, to w ocenie Ministerstwa Sprawiedliwości projekt ten

nie budzi wątpliwości. Wprowadzenie takiej instytucji jest zasadne. Co więcej, również rząd przygotowuje swoją propozycję w tym zakresie. Będzie ona zawarta w dużym rządowym projekcie nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego, który jest na ostatnim etapie prac przed rozpatrzeniem przez Radę Ministrów.

Jeżeli chodzi o projekt opisany w druku nr 1012, który wykonuje wyrok Trybunału Konstytucyjnego, to bezdyskusyjna jest kwestia konieczności wyeliminowania z art. 53¹ przesłanki odrzucenia wniosku w postaci oczywistej bezzasadności tego wniosku. Wątpliwości nie budzi również konieczność umożliwienia zaskarżenia postanowienia sądu drugiej instancji oddalającego wniosek o wyłączenie sędziego. Wątpliwości budzi jednak propozycja, aby zażalenie to rozpoznawał Sąd Najwyższy. Warto zwrócić uwagę, że Trybunał Konstytucyjny, uznając niezgodność art. 394¹ §1 k.p.c. w zakresie, w jakim nie przewiduje on możliwości zaskarżenia takiego postanowienia, z art. 45 konstytucji, nie dopatrywał się niezgodności tego przepisu z art. 176 ust. 1 konstytucji, czyli z tym przepisem, który wyraża konstytucyjną zasadę dwuinstancyjności postępowania sądowego. Oznacza to, że niekonstytucyjne pozostaje jedynie to, że nie ma możliwości zaskarżenia postanowienia sądu drugiej instancji oddalającego wniosek o wyłączenie sędziego, ale w ocenie Trybunału Konstytucyjnego takie postanowienie nie musi podlegać kontroli instancyjnej. W projekcie rządowym, który jest przygotowywany, znajduje się propozycja, aby zażalenie na postanowienie sądu drugiej instancji oddalające wniosek o wyłączenie sędziego mogło być rozpatrywane w ramach instytucji zażalenia poziomego, czyli przez inny skład tego samego sądu.

Warto zwrócić uwagę na ewentualne zagrożenia, jakie niesie ze sobą przyjęcie rozwiązania zaproponowanego w druku nr 1012 w zakresie poddania tego zażalenia rozpatrywaniu przez Sąd Najwyższy. Przede wszystkim tego rodzaju sprawy, a więc sprawy o wyłączenie sędziego, stanowią w postępowaniu kwestie incydentalne, wypadkowe. Konieczność rozpoznania zażalenia przez Sąd Najwyższy wiązałaby się z potrzebą przekazania akt danej sprawy Sądowi Najwyższemu, a samo orzekanie przez Sąd Najwyższy, wyznaczenie sprawy na posiedzenie niejawne, wydanie rozstrzygnięcia na pewno wiązałoby się z długotrwałym postępowaniem. W związku z tym zachodzi ryzyko, że instytucja ta mogłaby być w praktyce nadużywana przez stronę, której zależałoby na przykład na przedłużeniu postępowania drugoinstancyjnego. Wydaje się, że rozwiązanie, które jest proponowane we wspomnianym przeze mnie projekcie rządowym, takie, aby zażalenie na takie postanowienie było rozpatrywane przez inny skład tego samego sądu, nie niesie ze sobą żadnych poważnych zagrożeń.

Dlatego Ministerstwo Sprawiedliwości popiera rozwiązania w zakresie wprowadzenia instytucji zażalenia poziomego i proponuje, aby w ramach tego zażalenia zmieścić również to zażalenie na postanowienie sądu drugiej instancji oddalające wniosek o wyłączenie sędziego. Propozycja zawarta w druku senackim nr 1012, czyli wyeliminowanie przesłanki oczywistej bezzasadności z art. 53¹, również zasługuje na aprobatę. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Dziękuję bardzo, Panie Dyrektorze. Dziękuję.

Czy ktoś z przedstawicieli Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka chciałby się wypowiedzieć?

(Koordynator Programu „Monitoring procesu legislacyjnego w obszarze wymiaru sprawiedliwości” Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka Artur Pietryka: Jeśli można...)

Pan Artur Pietryka. Bardzo proszę.

**Koordynator Programu „Monitoring procesu legislacyjnego
w obszarze wymiaru sprawiedliwości”
Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka
Artur Pietryka:**

Panie Przewodniczący! Wysokie Komisje! Szanowni Państwo!

Propozycja, którą przedstawiła Helsińska Fundacja Praw Człowieka, może oczywiście zostać uznana za dość luźno związaną z przedmiotem nowelizacji ujętej w druku senackim nr 1012, jednakże sprawą organizacji pozarządowej stojącej na straży praw człowieka jest sygnalizowanie konkretnych problemów, między innymi wynikających z niedostatków ustawodawstwa. Dlatego pozwoliliśmy sobie, bazując na jednym z orzeczeń Sądu Najwyższego, zasugerować wprowadzenie dodatkowych regulacji związanych z procedurą wyłączenia sędziego. Myślę, że adresatem tych słów powinno być w tym momencie Ministerstwo Sprawiedliwości i dlatego, korzystając z okazji, a także w związku z tym, co właśnie usłyszeliśmy – że ministerstwo pracuje nad kompleksową nowelizacją kodeksu postępowania cywilnego – chciałbym zasugerować możliwość rozważenia zgłoszonych przez nas propozycji w trakcie tych prac. Tyle ze strony Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Dziękuję bardzo.

Ale już konkretnie w odniesieniu do tych propozycji ministerstwa: czy skłaniałby się pan do tego, żeby ujednolicić, że tak powiem, sposób rozpatrywania tych zażeń jako zażeń poziomych, czy też uważa pan, że akurat kwestia wyłączenia sędziego, jako szczególna, powinna podlegać kontroli instancyjnej i w związku z tym, że tak powiem, obciążać Sąd Najwyższy?

**Koordynator Programu „Monitoring procesu legislacyjnego
w obszarze wymiaru sprawiedliwości”
Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka
Artur Pietryka:**

Wydaje się, że ze względu na sprawność postępowania, o której przed chwilą mówił przedstawiciel Ministerstwa Sprawiedliwości, instancja pozioma zapewnia pewną elastyczność, pewną sprawność postępowania. Dlatego wydaje się, że w tym momencie jest to rozwiązanie bardziej korzystne zarówno dla stron postępowania, jak i zapewne dla samego sądu, jeśli patrzeć na to z organizacyjnego punktu widzenia. Dziękuję.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, otwieram dyskusję.

Jeśli można, to zabiorę głos jako pierwszy. Zresztą nie widzę innych zgłoszeń.

Pozwolę sobie króciutko powiedzieć, że w chwili obecnej, po analizie i po głębszym zastanowieniu się, po refleksji, uważam, że istotnie nie ma potrzeby, ażeby regulować zażalenie dotyczące wyłączenia sędziego w sposób odrębny i angażować w to Sąd Najwyższy, biorąc pod uwagę nie tylko dodatkowe obciążenie, ale również tę okoliczność, o której mówił pan dyrektor Bołonkowski, czyli realną obawę, iż takie postępowanie by się przedłużało. Wydaje się, że rozstrzygnięcie tej kwestii przez sąd w innym składzie uczyni zadość dobru wymiaru sprawiedliwości, dlatego ja byłbym za tym rozwiązaniem, czyli za tą korektą. I taką poprawkę bym zgłaszał.

Czy jeszcze ktoś z państwa senatorów chciałby się wypowiedzieć?

Rozumiem, że kwestia dotycząca zażalenia poziomego odnośnie do skazania świadka, biegłego, strony na grzywnę, zarządzenia przymusowego sprowadzenia, jest niekontrowersyjna. Tak przynajmniej rozumiem.

Bardzo proszę. Pan przewodniczący chciałby zabrać głos, tak? To proszę bardzo.

Senator Stanisław Piotrowicz:

Nie bardzo zrozumiałem... Przepraszam bardzo, to pewnie z powodu pewnego rozkojarzenia. Pan dyrektor wspomniał chyba o tym, że rząd zamierza rozszerzyć przepisy nie tylko w odniesieniu do odrzucenia, ale również oddalenia wniosku. Czy ja dobrze to zrozumiałem?

**Dyrektor Departamentu Legislacyjno-Prawnego
w Ministerstwie Sprawiedliwości
Jan Bołonkowski:**

Nie, Panie Senatorze. Chodziło tylko o to, żeby z art. 53¹ wyeliminować przesłankę w postaci oczywistej bezzasadności wniosku jako podstawy jego odrzucenia, czyli to, co wynika z orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego. Dziękuję.

(Senator Stanisław Piotrowicz: Dziękuję bardzo.)

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Bardzo proszę, pan senator Zbigniew Cichoń.

Senator Zbigniew Cichoń:

Jeżeli można...

Proszę państwa, wprowadzenie instytucji tak zwanego zażalenia poziomego to jest nowość zaczerpnięta z instytucji postępowania karnego. Pytanie, czy rzeczywiście warto wprowadzać tutaj tego typu rozwiązanie, z uwagi na to, że ono było obce procedurze cywilnej. No i pytanie, dlaczego było właśnie tak, a nie inaczej. Wydaje mi się,

że jakieś racje za tym stały. A trzeba pamiętać o tym, że kwestia bezstronności sądu i prawa człowieka do rozstrzygnięcia sprawy przez niezawisły i bezstronny sąd są zagwarantowane w art. 6 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, nie tylko w art. 45 i art. 178 konstytucji, o ile dobrze pamiętam numerację, jeśli chodzi o prawo do instancji odwoławczej. A więc, tak jak mówię, istnieją również gwarancje natury międzynarodowej.

Ponieważ mamy różnego rodzaju sądy, większe i mniejsze ośrodki, to trzeba sobie zdawać sprawę z tego, że bardzo często sądy drugiej instancji, zwłaszcza sądy okręgowe, czy nawet w niektórych ośrodkach sądy apelacyjne, to są sądy, które liczą naprawdę bardzo niewielu sędziów. W związku z tym, praktycznie rzecz biorąc, jeśli dojdzie do przyjęcia instytucji zażalenia na poziomie tego samego sądu, czyli tego równoległego, to czasami może być nawet kłopot ze znalezieniem właściwego składu dla rozpoznania sprawy takiego zażalenia. Poza tym, zważywszy również na małą liczebność tych sędziów, w oczach postronnego obserwatora, a zwłaszcza takiej osoby, która zostanie skazana na grzywnę czy to za niestawienie na rozprawę, czy z innych przyczyn, może obudzić się pewnego rodzaju wątpliwość, czy między sędziami nie występują pewnego rodzaju powiązania, zwłaszcza natury koleżeńskej, i czy ten sędzia, który ma rozpoznać zażalenie na ukaranie świadka na przykład grzywną, nie będzie miał, ze względu na powiązania natury koleżeńskej, w swej naturze predyspozycji do tego, żeby jednak podtrzymać rozstrzygnięcie, które wydał inny sędzia, jego kolega.

Powiem jako adwokat, że w praktyce zdarzają się sprawy skandaliczne. Sam niedawno spotkałem się z sytuacją, kiedy ukarano świadka grzywną tylko dlatego, że był za granicą. Rodzic poinformował sąd, że świadek jest za granicą i że w związku z tym prosi o odczytanie – tu chodziło akurat o procedurę karną, a nie cywilną – zeznań świadka, który przebywa za granicą, na co przepis procedury wyraźnie zezwala. I proszę sobie wyobrazić, że sąd nie tylko ukarał tego świadka, notabene studenta, najwyższą karą, jaka jest przewidziana, w wysokości 1000 zł, ale nawet nie raczył poczyć o tym, że przysługuje na to zażalenie. Dopiero jak złożyłem zażalenie – ów młody człowiek zgłosił się do mnie – i pojawiłem się w sądzie, sędzia szybko uchylił to orzeczenie. Tak niestety funkcjonuje nasz wymiar sprawiedliwości, zwłaszcza w wykonaniu asesorów, bo muszę powiedzieć, że to orzeczenie wydał asesor.

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Już nie ma asesorów.)

Ale to było jeszcze wtedy, kiedy byli...

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Teraz byłby to młody sędzia.)

Powiedziałem, że było to niedawno, bo jestem już starszym człowiekiem i dla mnie sprawa sprzed dwóch, trzech lat jest niedawna. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Z tym, że pan senator wraca do pewnej kwestii, w przypadku której myśmy już wcześniej opowiadali się raczej za tym rozwiązaniem poziomym, jeśli chodzi o ukaranie, o te incydentalne kwestie...

Senator Zbigniew Cichoń:

No, oczywiście, że odwołanie powinno być, jest tylko kwestia tego, czy poziome, czy pionowe. A jeśli chodzi o liczbę...

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Myśmy przyjęli poziome...)

...to mamy dane. Zdaje się, że na dwieście siedemdziesiąt siedem wniosków, które wpłynęły do Izby Karnej Sądu Najwyższego, sto sześć okazało się niezasadnymi, czyli mniej niż połowa. Czyli jednak sporo wniosków jest zasadnych, jak się okazuje. A z kolei dwieście sześćdziesiąt sześć spraw dla Izby Karnej Sądu Najwyższego to w skali roku nie jest tak ogromna...

Przewodniczący Piotr Zientarski:

No, to sporo. Dla Sądu Najwyższego...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

No właśnie.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Pan Pietryka chciałby zabrać głos, rozumiem? Pan się zgłaszał?

**Koordynator Programu „Monitoring procesu legislacyjnego
w obszarze wymiaru sprawiedliwości”**

Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka

Artur Pietryka:

Tak, tak.

Nie wiem, skąd te statystyki. Czy one są zamieszczone w projekcie, czy...

(Senator Zbigniew Cichoń: Statystyka jest... Już podaję. To statystyka nie kogo innego, tylko pańskiej instytucji.)

Ale proszę zwrócić uwagę, że to dotyczy innej instytucji. Chodzi o wyłączenia sądu w tym przedmiocie, w którym na podstawie art. 37 k.p.k., ze względu na dobro wymiaru sprawiedliwości, decyduje Sąd Najwyższy. Czyli to nie jest...

(Senator Zbigniew Cichoń: Tak, przepraszam.)

To tytułem sprostowania.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Proszę państwa, nie zamykam jeszcze dyskusji, ale udzieliłbym głosu pani mecenas z Biura Legislacyjnego, żeby przedstawiła legislacyjne ujęcie tej poprawki, tej korekty, którą zaproponowałem przed chwilą.

Bardzo proszę.

Ekspert do spraw Legislacji

w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu

Katarzyna Konieczko:

Zważywszy na to, że przed chwilą pan senator wyrażał obawy, dotyczące rozpoznawania zażaleń w instancji poziomej, mamy do czynienia z problemem polegającym na tym, że komisje powinny dokonać wyboru. W szczególności Komisja Ustawodawcza powinna opowiedzieć się albo za tym, że zażalenie na wyłączenie sędziego powinno być rozpatrywane w modelu dewolutywnym, w którym zażalenie, mówiąc kolokwialnie, idzie do Sądu Najwyższego, albo za pozostawieniem rozpoznania dane-

go zażalenia innemu składowi sądu drugiej instancji. Jeżeli komisja opowie się za tym drugim modelem, to sugerowałabym wycofanie całej inicjatywy, dlatego że wtedy jesteśmy w stanie wprowadzić odpowiednią poprawkę do druku nr 1037 i połączyć te dwie kwestie, skoro i tak przewidujemy rozwiązanie polegające na zastosowaniu instancji poziomej. W ten sposób wyjdzie, mówiąc wprost, projekt, który będzie obejmował całą materię i będzie on po prostu spójny. W przeciwnym wypadku mielibyśmy do czynienia z dwoma konkurencyjnymi projektami, w których będzie przewidziana instytucja zażalenia poziomego. Dziękuję.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Dziękuję bardzo.
Kontynuujemy dyskusję.
Pan przewodniczący Piotrowicz.

Senator Stanisław Piotrowicz:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Chciałbym poddać pod rozważenie, w świetle tych wątpliwości, które się dotychczas w dyskusji pojawiły, jeszcze inne rozwiązanie. Chodzi o to, że cechuje nas pewna powściągliwość, polegająca na tym, żeby jednak nie przekazywać drobnych kwestii do Sądu Najwyższego, żeby nie tworzyć w ten sposób zatorów w Sądzie Najwyższym, żeby nie obarczać go sprawami incydentalnymi i drobnymi. Można by uczynić zastrzeżenie, że w przypadku, gdy sprawa rozpatrywana jest w drugiej instancji w sądzie apelacyjnym, to wtedy jest stosowane rozwiązanie poziome, natomiast do odwołania od orzeczeń drugiej instancji służy sąd wyższy. Na przykład odwołanie od orzeczeń wydanych w drugiej instancji w sądzie okręgowym rozpatruje sąd apelacyjny, a gdy drugą instancją jest sąd apelacyjny, wtedy ma zastosowanie rozwiązanie poziome. Poddaję to pod rozważenie.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Proszę bardzo.
(*Wypowiedź poza mikrofonem*)
(*Senator Leon Kieres: ...To jednak jest istotna zmiana.*)

Zmiana jest istotna. Jednak ministerstwo, tak przynajmniej zrozumiałem, przede wszystkim obawia się o przedłużenie postępowania – a przekazywanie do instancji wyższej ma jednak wpływ na długość postępowania, na jego istotne przedłużenie – i chyba optowało za tym, żeby zastosować system poziomy.

Senator Leon Kieres:

Wybierajmy między dwiema filozofiami, między szybkością postępowania – i wtedy mamy układ poziomy – a ewentualnym wzmocnieniem tej wartości, jaką jest szybkość postępowania, wartością merytoryczną w postaci rozpatrywania zażalenia przez wyższą instancję. No, trudno jest dokonać...

(Przewodniczący Piotr Zientarski: Ewentualnie z wyłączeniem Sądu Najwyższego. Bo sądy apelacyjne mają raczej dość szerokie składy i nie ma obawy, że...)

Jak pan uważa, jak istotne jest zagrożenie niemerytorycznego czy w inny sposób wadliwego rozpatrzenia zażalenia, jeżeli dalej rozpatruje je ten sam sąd, w tym składzie, który wydał postanowienie czy w inny sposób odniósł się do...

Przewodniczący Piotr Zientarski:

To jest pytanie do ministerstwa, tak?

(Senator Leon Kieres: Tak.)

Bardzo proszę.

**Dyrektor Departamentu Legislacyjno-Prawnego
w Ministerstwie Sprawiedliwości**

Jan Bołonkowski:

Ja nie upatruję w tym żadnego zagrożenia. Wiadomo jest o tym, że każdy sąd jest bezstronny, powinien być bezstronny i obiektywny. Rozwiązanie zakładające poziome rozpatrywanie zażaleń ma tę przewagę nad proponowanym w projekcie senackim rozpatrywaniem zażalenia przez Sąd Najwyższy, że zapewnia sprawność postępowania. To jest ta kwestia, o której już mówiłem – nie będzie potrzeby przekazywania akt, nie będzie potrzeby wyczekiwania na to, aż sprawa trafi na wokandę, na posiedzenie Sądu Najwyższego.

Odniosę się jeszcze do propozycji, która tu padła, żeby zaangażować w to jeszcze sąd apelacyjny i różnicować sądy drugiej instancji w zależności od tego, czy działają one w ramach sądu okręgowego, czy apelacyjnego. Chciałbym powiedzieć, że wydaje się, iż brakuje uzasadnienia dla wprowadzenia takiego zróżnicowania, tym bardziej, że byłoby to rozwiązanie precedensowe. Sąd apelacyjny drugiej instancji nie jest bynajmniej wyższą instancją w stosunku do sądu drugiej instancji działającego w ramach sądu okręgowego. W obu przypadkach sądem nadrzędnym jest Sąd Najwyższy. A ja powiadam, że w kwestiach tego rodzaju, jakie są przewidziane do zażalenia poziomego, czyli w kwestiach incydentalnych, wypadkowych, dotyczących postanowień o charakterze porządkowym, przymuszających, typu skazanie na grzywnę, przymusowe doprowadzenie do sądu czy też zastosowanie aresztu, zwolnienie świadka i biegłego od grzywny czy od przymusowego sprowadzenia, angażowanie autorytetu Sądu Najwyższego jest niezasadne. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Dziękuję bardzo.

Nie widzę kolejnych zgłoszeń. W związku z tym zamykam dyskusję.

Proszę państwa, jeśli chodzi o druk nr 1012 – chodziło o wykonanie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego – to była to inicjatywa Komisji Ustawodawczej, w związku z tym zwracam się w tej chwili do członków Komisji Ustawodawczej, bo gdybyśmy mieli głosować nad poprawką zbiorczą dotyczącą przyjęcia zasady zażaleń poziomych, to winniśmy wycofać tę naszą inicjatywę.

Poddaję w tej chwili pod głosowanie wycofanie tej inicjatywy Komisji Ustawodawczej, ażeby była możliwość połączenia...

Kto z Komisji Ustawodawczej jest za tym wnioskiem? (7)

Kto jest przeciwny? (0)

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Kto się wstrzymał? (2)

Czyli wniosek został przyjęty i inicjatywa została wycofana.

W związku z tym w tej chwili będziemy głosować nad przyjęciem połączonego... to znaczy poprawki.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Bardzo proszę o sformułowanie poprawki.

**Ekspert do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Katarzyna Konieczko:**

W tej chwili należałoby przygotować poprawkę polegającą na wprowadzeniu dodatkowego punktu do drugiego z naszych projektów, czyli do projektu zawartego w druku nr 1037. Poprawka polegałaby na dodaniu nowego punktu związanego z potrzebą, co wynika również z wypowiedzi przedstawicieli ministerstwa, zmianą art. 53¹. Jednocześnie rozszerzylibyśmy katalog postanowień podlegających zażaleniu, o których mowa w dodawanym art. 394², o postanowienia w przedmiocie wyłączenia sędziego, a konkretnie postanowienia oddalające wniosek o wyłączenie sędziego. Dziękuję.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Dziękuję bardzo.

Teraz już zwracam się do połączonych komisji: kto jest za przyjęciem tej poprawki? (12)

Jednogłośnie.

Dziękuję bardzo.

Poprawka została przyjęta, w związku z tym procedujemy całość z przyjętymi poprawkami.

Kto jest za przyjęciem projektu, teraz już jednego projektu? (12)

Dziękuję bardzo.

I kwestia sprawozdawcy. Sprawozdawcą do tej pory byłem ja, był też pan senator Cichoń. Pan senator Cichoń raczej nie akceptował... W związku z tym to już tak jakby naturalnie na mnie spadnie. Dziękuję bardzo.

No i na tym, proszę państwa, zamykam posiedzenie połączonych komisji. Dziękuję bardzo.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Komisja Ustawodawcza spotka się za dwadzieścia minut z Komisją Rodziny i Polityki Społecznej.

(Koniec posiedzenia o godzinie 8 minut 38)

Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii

Nakład: 6 egz.

ISSN 1643-2851